

OTWARCIE SESJI ŚWIATOWEJ RADY POKOJU

W stolicy Węgier rozpoczął obrady Parlament Pokoju

BUDAPEST (PAP) W dniu 15 czerwca rozpoczęły się w Budapeszcie obrady sesji Światowej Rady Pokoju. W obradach sesji biorą udział członkowie Światowej Rady Pokoju oraz zaproszeni przez Radę wybitni działacze ruchu w obronie pokoju z różnych krajów.

W imieniu narodu węgierskiego uczestników sesji powitał minister szkolnictwa wyższego Węgierskiej Republiki Ludowej Tibor Erdei-Gruz.

Obrady zajął członek Światowej Rady Pokoju Emmanuel d'Astier de la Vigerie.

Delegacja kobiet polskich powróciła z Kopenhagi

Do kraju powróciła część delegacji kobiet polskich, która brała udział w obradach Światowego Kongresu Kobiet w Kopenhadze.

Podpisanie rozejmu w Korei nastąpi lada dzień

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi, że w Panmunzonie trwa od kilku dni gorączkowa praca, co dowodzi, że podpisanie rozejmu, którego cały świat oczekuje od tak dawna, jest już bliskie.

Posiedzenia oficerów sztabowych obu stron są w dalszym ciągu niejawnie i będą nadal niejawnie, prawdopodobnie do chwili, gdy wszystko będzie gotowe do podpisania rozejmu.

15 czerwca odbyło się posiedzenie oficerów łącznikowych, które trwało 20 minut.

W pawilonie, w którym odbywają się zazwyczaj posiedzenia plenarne delegacji obu stron prowadzących rokowania w sprawie rozejmu, oficerowie sztabowi pracują po kilka godzin dziennie nad mapami.

W myśl osiągniętego ostatnio porozumienia, do dokumentu z tekstem rozejmu będą dołączone mapy, na których zostanie wytyczona linia demarkacyjna, południowa i północna granica strefy zdemilitaryzowanej oraz oznaczone będą porty w Korei Północnej i w Korei Południowej, przez które w czasie trwania rozejmu obie strony będą miały prawo

Omówił on rozwój sytuacji międzynarodowej od ostatniej sesji Światowej Rady Pokoju w 1952 r. w Berlinie i podkreślił, że od tego czasu osiągnięto znaczne sukcesy w walce o pokój. D'Astier de la Vigerie przypomniał szeroki odźwięk, z jakim spotkał się wiedeński Kongres Narodów w sprawie pokoju i określił rokowania w sprawie rozejmu w Korei jako wielki sukces światowego ruchu pokoju i wszystkich narodów, które walczą o porozumienie. Rokowania w Korei dowodzą, że sprawa

o pokój nie tylko jest sprawą dyplomatów, lecz wszystkich narodów.

Następnie przemawiała Isabelle Blume (Belgia), która uczciła pamięć zmarłego niedawno członka Światowej Rady Pokoju, wielkiego bojownika o pokój, Yves Farge'a. Podkreśliła ona, że Yves Farge był wzorem dla wszystkich miłujących pokój ludzi.

To on właśnie — oświadczyła Isabelle Blume — wskazywał na konieczność wykorzystania wszystkich możliwości porozumienia w walce o pokój. Światowa Rada Pokoju i wszyscy obrońcy pokoju zapamiętają te wskazania Farge'a.

Sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju Jean Laffitte w imieniu Biura Światowej Rady Pokoju przedstawił projekt porządku obrad sesji.

Jean Laffitte zaproponował, aby wszystkie zasadnicze zagadnienia dotyczące obecnej sytuacji międzynarodowej zostały omówione w ramach pierwszego punktu porządku dziennego, sformułowanego w następujący sposób:

„Rokowania i złagodzenie napięcia w sytuacji międzynarodowej”.

W drugim punkcie porządku dziennego J. Laffitte zaproponował omówienie roli i składu Światowej Rady Pokoju.

Uczestnicy sesji zaaprobowali ten porządek dzienny.

Następnie wygłosił przemówienie członek Światowej Rady Pokoju Kuo Mo - Zo. Przemówienie jego poświęcone było sprawie rozejmu w Korei i pokojowego uregulowania problemów Dalekiego Wschodu.

dostarczania broni i amunicji i luzowania oddziałów wojskowych.

Na mapach tych będą również wytyczone linie komunikacyjne, którymi będą mogli się poruszać między Panmunzonem a tymi portami członkowie neutralnej komisji kontrolnej, mającej czuwać nad przestrzeganiem warunków rozejmu.

Przedstawiciele Indii, CSR, Szwecji, Szwajcarii i Polski wezmą udział w pracach Komisji Repatriacyjnej państw neutralnych

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi, że Indie, Czechosłowacja, Szwecja, Szwajcaria i Polska odpowiedziały oficjalnie Ministerstwu Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, wyrażając gotowość wzięcia udziału w pracach komisji repatriacyjnej państw neutralnych, która ma być utworzona w myśl porozumienia w sprawie repatriacji jeńców wojennych w Korei.

WASZYNGTON (PAP) Departament Stanu podał do wiadomości, że Indie, Polska, Czechosłowacja, Szwecja i Szwajcaria wyraziły zgodę na wzięcie przez ich przedstawicieli udziału w pracach komisji repatriacyjnej państw neutralnych w Korei.

Królak wygrywa II etap wyścigu dookoła Warmii i Mazur (Szczegóły na stronie 2)

Maszyny drukarskie dla Nowej Huty



Szereg maszyn drukarskich z Zakładów Graficznych RSW „Prasa” przeznaczonych zostało dla Nowej Huty. W związku z tym załoga Warsztatów Mechanicznych RSW „Prasa” w Warszawie zobowiązała się na masowce w dniu 8 czerwca br. wykonać ponad plan remonty tych maszyn oraz ustawić i uruchomić je w Nowej Hucie do dnia 1 lipca.

Na zdjęciu monterzy: Lucjan Wnuk, Jerzy Brzózka i Franciszek Wrześniewski przy remoncie maszyny dociskowej. Monterzy ci zobowiązali się skrócić czas remontu maszyny o 24 rob. godz.

CAF — fot. A. Mottl

W dniu 13 lipca młodzież polska na granicy Polski i NRD w Słubicach przyjmie sztafetę niosącą meldunki i pozdrowienia na Festiwal od młodzieży Szwajcarii, Danii, Norwegii, Finlandii, Holandii i Niemiec i poniesie ją dalej, aby przekazać w dniu 20 lipca br. w Cieszynie młodzieży czechosłowackiej.

W sztafecie młodzież polska poniesie swoje zobowiązania podjęte we współzawodnictwie festiwalowym, meldunki o osiągnięciach w pracy, nauce, życiu kulturalnym i sporcie oraz o przygotowaniach do Festiwalu, jak również przekaze serdeczne, gorące pozdrowienia od młodzieży naszego kraju dla Kongresu i Festiwalu.

Trasa sztafety głównej przebiegać będzie ze Słubic przez: Poznań, Bydgoszcz, Olsztyn, Warszawę, Lublin, Kielce, Stalinogród do Cieszyna.

Jednocześnie w kierunku trasy sztafety centralnej wyruszą sztafety z gromad, spółdzielni produkcyjnych, PGR, zakładów pracy, szkół i obozów letnich młodzieży. W miejscach przekazania sztafet, w gminach, powiatach, i miastach wojewódzkich odbędzie się wiele festiwalowe, na których młodzież zamanifestuje swoją jedność z hasłami Festiwalu w Bukareszcie.

Kryzys rządowy we Francji trwa nadal

PARYŻ (PAP) Siódmy z kolei kandydat na premiera, któremu prezydent republiki Auriol zaproponował utworzenie rządu — Andre Marie — oświadczył, że udzieli ostatecznej odpowiedzi prezydentowi dopiero we wtorek po południu.

Delegacja kobiet radzieckich w Warszawie



Dnia 12 czerwca 1953 r. w drodze powrotnej z Kopenhagi do Moskwy zatrzymała się w Warszawie część delegacji kobiet radzieckich, która brała udział w obradach Światowego Kongresu Kobiet. Na czele delegacji stoi wiceprzewodnicząca SDFK, sekretarz WCSPS — Nina Popowa. W porcie lotniczym na Okęciu delegację radziecką witały przedstawicielki Ligi Kobiet z wiceprzewodniczącą ZG LK — Zofią Wasilkowską na czele, delegacje kół LK, urzędów i instytucji.

(CAF — fot. Pieńkowski)

W rejonie wielkich pieców huty im. Bolesława Bieruta załogi przyspieszają tempo robót

CZĘSTOCHOWA (PAP) Na wszystkich odcinkach budowy rejonu wielkich pieców huty im. Bolesława Bieruta załogi przyspieszają tempo robót, walcząc o dotrzymanie terminów.

Załogi podległe przedsiębiorstwu chłodni kominowych wysuwają się na czoło wszystkich przedsiębiorstw, wysoko przekraczając zadania dzienne. Na drugim miejscu utrzymują się załogi „Elektromontażu”.

Brygady montażowe „Mostostalu”, budujące pod kierunkiem mistrza Wilka maszyny rozlewnicze do surowki dokonały prób ruchu taśmy stalowej pierwszej maszyny rozlewniczej. Nowoczesne maszyny rozlewnicze zostały po raz pierwszy całkowicie zaprojektowane i wykonane w kraju. Próby wypadły pomyślnie.

W dniu 15 bm. odbyły się również dalsze próby obrotu tzw. wyrotnicy wagonowej. Urządzenie to obraca cały wagon, którego zawartość (np. ruda) wysypuje się na transporter, skąd taśma przekazuje ładunek do następnych urządzeń.

pieców 100 wagonów rudy krzyworoskiej. W drodze jest dalszych 100 wagonów rudy.

W ciągu ostatnich dni nadeszło dla pierwszego wielkiego pieca szereg urządzeń. Urządzenia te wykonały dla huty im. Bieruta załogi hut im. Nowotki i „Ferrum”. M. in. dostarczona została pierwsza kadź surowkowa, największa z dotychczas używanych w polskim hutnictwie. Ponadto nadeszły również cztery tzw. wozy surowkowe, na których kadź z surowką przewożona będzie do maszyn rozlewniczych. Dalsze transporty urządzeń są w drodze.

Do dnia 15 br. z centralnego składowiska rud nadeszło dla wielkich

Wielki sukces skrzypków radzieckich na międzynarodowym konkursie w Paryżu Polak Statkiewicz zajął 7 mie'sce

13 czerwca br. zakończył się w Paryżu międzynarodowy konkurs skrzypków im. Jacques Thibaud. Pierwsze miejsce w konkursie i Wielką Nagrodę im. Jacques Thibaud zdobyła skrzypczka radziecka N. Szkolnikowa. Druga nagroda została podzielona między R. Sobolewskiego (ZSRR) i Blanche Tarjus (Francja). Siódme miejsce zajął Edward Statkiewicz (Polska).

Sąd konkursowy przyznał ponadto skrzypczce radzieckiej N. Szkolnikowej specjalną nagrodę im. Ginette Neveux za wykonanie podczas konkursu koncertu skrzypcowego Czajkowskiego.

Występy młodej skrzypczki radzieckiej Szkolnikowej stały się nowym zwycięstwem radzieckiej kultury muzycznej na arenie międzynarodowej.

Wyjazd delegacji Polskiej Akademii Nauk do ZSRR

WARSZAWA (PAP) 15 bm. na zaproszenie Akademii Nauk ZSRR, udała się do Związku Radzieckiego delegacja Polskiej Akademii Nauk.

W skład delegacji wchodzi: prezes Polskiej Akademii Nauk prof. dr Jan Dembowski, sekretarz naukowy akademii prof. dr Stefan Żółkiewski, zastępca sekretarza naukowego akademii prof. dr Paweł Szulkin, sekretarz wydziału II PAN prof. dr Kazimierz Petruszewicz, sekretarz wydziału III PAN prof. dr Michał Śmiałowski, dyrektor instytutu historii prof. dr Tadeusz Manteuffel oraz członek prezydium PAN prof. dr Anatol Listowski.

Delegację Polskiej Akademii Nauk zęgnali na lotnisku: wiceprezes PAN prof. Witold Wierzbicki, członek prezydium PAN prof. Franciszek Fidler i sekretarz wydziału IV PAN — prof. Witold Nowacki.

Rozszerzenie wymiany handlowej między ZSRR a Iranem

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Teheranu:

W wyniku rokowań między przedstawicielstwem handlowym ZSRR w Iranie a irańskim ministerstwem gospodarki narodowej, które toczyły się w przyjaznej atmosferze i w duchu wzajemnego zrozumienia, odbyła się w Teheranie dnia 10 czerwca br. wymiana pism między przedstawicielem handlowym ZSRR w Iranie M. I. Kuzniecowem a irańskim ministrem gospodarki narodowej Ahami w sprawie dostaw towarów z ZSRR do Iranu i z Iranu do ZSRR na kolejny okres roczny.

Rokowania w sprawie rozejmu w Korei

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi, że delegacja koreańsko-chińska biorąca udział w rokowaniach w sprawie rozejmu w Korei ogłosiła następujący komunikat:

Dwie grupy oficerów sztabowych obu stron odbyły niejawnie posiedzenie w dniu 15 czerwca. Następnie posiedzenia obu grup oficerów sztabowych odbędą się 16 czerwca o godzinie 11 przed południem.

15 czerwca odbyło się także posiedzenie oficerów łącznikowych obu stron.

Zakończenie IV Olimpiady Matematycznej

W br. odbyła się IV Olimpiada Matematyczna dla uczniów szkół średnich. W wyniku ostatecznych zawodów (III stopnia) Komitet Główny Olimpiady Matematycznej postanowił przyznać dyplomy następującym zawodnikom:

Szlenk Wiesław — Warszawa, Biały Andrzej — Kraków, Gałęja Tadeusz — Ostrowiec S-Krzyżski, Roguła Dominik — Kielce, Wierzbicki Andrzej — Warszawa, Jaszczynski Jacek — Olsztyn, Krajewski Ryszard — Aleksandrów Łódzki, Krystek Andrzej — Pabianice, Miłkołajczyk Zbigniew — Sulejówek, Bogdanów Henryk — Bytom, Czarnota-Bojarski Roman — Warszawa, Jurczyński — Ostrzeszów, Malanowski Kazimierz — Sandomierz, Mąkowski Andrzej — Warszawa, Osiwański Tadeusz — Warszawa, Pielesik Antoni — Słupsk, Szukunas Maria — Warszawa.

Jedyną drogą do jedności Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami jest uzgodnienie się układów z Bonn i Paryża

BERLIN (PAP) Jak już donosiliśmy, w Berlinie odbyły się obrady stałej delegacji międzynarodowej konferencji dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Po dyskusji nad referatami delegata angielskiego Gordona Schaffera i delegata francuskiego Domenacha przemawiał delegat niemiecki Otto Buchwitz.

Na zakończenie sesji uchwalono jednomyślnie następujące oświadczenie:

1. Stała delegacja międzynarodowej konferencji dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, która obradowała w Berlinie 11 i 12 czerwca 1953 r., notuje z radością osiągnięte sukcesy.

W rok po podpisaniu, układy z Bonn i Paryża nie zostały ratyfikowane przez żaden z sześciu zainteresowanych krajów z wyjątkiem republiki bońskiej, gdzie zostały one przyjęte, ale nie uzyskały mocy prawnej. Pragnienie rokowań stało się żądaniem narodów i działa z nieodpartą siłą — tak że mogłoby natychmiast dojść do konferencji czterech mocarstw.

2. Stała delegacja wzywa cztery mocarstwa, aby przybyły na tę konferencję ożywione wolą przeprowadzenia rokowań w sprawie prawomocnego traktatu z Niemcami. Natomiast próba włączenia Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego określą drogą poprzez armię euro-

pejską oraz domaganie się późniejszego wciągnięcia zjednoczonych Niemiec do tej koalicji wojskowej — oznacza zniszczenie przesłanek do podjęcia tych rokowań.

3. Stała delegacja ponownie stwierdza, że dla rozmów czterech mocarstw nie ma innej podstawy poza układem poczdamskim. Stała delegacja przypomina następujące propozycje, sformułowane w listopadzie ub. roku przez konferencję międzynarodową w Berlinie, które są dzisiaj bardziej jeszcze aktualne niż kiedykolwiek przedtem:

„Porozumienie czterech mocarstw w sprawie głównych wytycznych traktatu pokojowego z udziałem przedstawicieli obu części Niemiec, wolne wybory, podpisanie traktatu pokojowego z rządem zjednoczonych Niemiec, których statut musi gwarantować bezpieczeństwo ich sąsiadów”.

4. Nadużywając imienia Europy, usiłuje się powołać do życia w zamaskowanej formie twór militarny, który przedrzybyłby rozbić Niemiec, zaostribyłby rozdział między narodami, poddałby narody europejskie rozkazom czynników obcych i uwikłałby je w wysięg zbrojnej wiodącej do ruiny. Natomiast utworzenie zjednoczonych, niezawisłych i pokojowych Niemiec leży w interesie narodów.

5. Widać obecnie wyraźniej niż kiedykolwiek, że polityka zmierzająca do utworzenia armii europejskiej może dać rządowi Niemiec zachodnich pretekst do pokrzyżowania rokowań i że pewnego dnia polityka ta może dać mu również środki wiodące do tego celu. Toteż stała delegacja zwraca się do opinii publicznej z apelem, aby uczyniła wszystko dla ostatecznego odrzucenia takich planów i dla doprowadzenia rokowań do skutku.

Konferencja czterech mocarstw musi położyć kres rozbić Niemiec, które jest tak bolesne dla samych Niemców i tak niebezpieczne dla wszystkich narodów. Konferencja ta utworzyłaby drogę do podjęcia kroków w kierunku porozumienia, pojednania i rozbrojenia, które odpowiadałyby wielkim nadziejom ożywiający narody.

Sesja stałej delegacji uchwaliła także jednomyślnie apel do narodu niemieckiego, w którym podkreśla, iż nadzieja na rychłe zawarcie rozejmu w Korei napelnia serca wszystkich ludzi na świecie wiarą w możliwość osłabienia napięcia również w innych częściach świata oraz możliwość szerszych rokowań między wielkimi mocarstwami.

W Niemczech — głosi apel — podobnie jak we Francji, Włoszech, Anglii, Belgii, Holandii, Austrii, Szwajcarii i kra-

jach skandynawskich wzrasta przekonanie, że boński „układ ogólny” i paryski układ w sprawie „armii europejskiej” dalekie są od rozwiązania najżywniejszych problemów ludzkości. Jak również że układy te powodują groźbę straszliwej wojny. Uczestnicy sesji wyrażają przekonanie, że jedyną drogą do jedności Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, czego pragną wszyscy ludzie dobrej woli zarówno w Niemczech jak i na całym świecie, jest uzgodnienie się układów z Bonn i Paryża.

Uczestnicy sesji wzywają cały naród niemiecki do wzmożenia walki przeciwko układowi wojennym i do stawiania oporu tym, którzy chcą ponownie pchnąć go na drogę wojny.

Jesteśmy zdania — głosi apel — że konieczne jest natychmiastowe rozpoczęcie szerszych, prowadzonych w atmosferze dobrej woli rokowań czterech mocarstw w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

Powszechne zainteresowanie i ogólny zachwyty wzbudzili marynarze radzieccy w Anglii

LONDYN (PAP). Do portu wojennego w Portsmouth przybył korażownik radziecki „Swierdłow”, który weźmie udział w defiladzie okrętów wojennych, zorganizowanej z okazji niedawnej koronacji królowej Elżbiety II.

Pobyt korażownika „Swierdłow” na wodach angielskich jest szeroko komentowany przez prasę i budzi powszechne zainteresowanie społeczeństwa angielskiego.

Dzienniki angielskie stwierdzają, że zdumiewające wyszkolenie i wspaniała dyscyplina marynarzy radzieckich wywołuje ogólny zachwyty, zwłaszcza wśród oficerów angielskiej marynarki wojennej i załóg innych zagranicznych okrętów wojennych.

Dzienniki podkreślają, że mistrzostwo, z jakim korażownik radziecki w rekordowo krótkim czasie stanął na kotwicy po przybyciu na reed w zatoce Spithead w ściśle wyznaczonym mu miejscu, nie korzystając z pomocy angielskich pilotów — wywołało powszechne zdumienie. Według obowiązujących w angielskiej marynarce wojennej norm, dla

ustawienia na kotwicy korażownika typu „Swierdłow” przewiduje się 1 godzina i 20 minut. Korażownik radziecki stanął na kotwicy w ciągu 12 minut.

Dzienniki zaznaczają, że niektóre okręty wojenne przy ustawianiu się na kotwicy na redzie w Spithead traciły na to nieraz kilka godzin, mimo korzystania z pomocy pilotów.

Dokola korażownika „Swierdłow” uwijają się od rana do wieczora niezliczone kutry i łodzie, przepelnione ludźmi, którzy pragną obejrzeć korażownik i powitać marynarzy radzieckich. Grupy marynarzy radzieckich, zwiedzających stolicę Anglii, są otaczane przez tłumy ludności, która na wszelki sposób manifestuje swe przyjazne, serdeczne uczucia. Mieszkańcy stolicy Anglii zaspawiają marynarzy radzieckich pytaniami na temat życia w ZSRR.

Marynarze radzieccy zwiedzili Londyn. Udali się oni na grób Karola Marksa na cmentarzu w Londynie oraz zwiedzili dom, w którym mieszkał Marks i pokoj, w którym w 1902 r. pracował Włodzimierz Lenin, redagując „Iskrę”.

Każdy pracownik kultury bojownikiem rewolucji kulturalnej

I Krajowy Zjazd Delegatów

Związku Zawodowego Pracowników Kultury

W dniu 15 bm. zakończył w Warszawie dwudniowe obrady I krajowy zjazd delegatów Zw. Zaw. Pracowników Kultury, który powstał z połączenia Zw. Zaw. Prac. Sztuki i Kultury, ze Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Graficznego, Prasy i Wydawnictw.

Delegaci na zjazd podsumowali działalność połączonych związków w ub. okresie, uchwalili wytyczne dla przyszłej pracy związkowej, wybrali nowe władze Związku Zawodowego Pracowników Kultury i delegatów na III Kongres Związków Zawodowych.

Wśród ogólnego entuzjazmu pierwszym delegatem został jednomyślnie wybrany przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów — Bolesław Bierut. Zjazd uchwalił tekst listu do Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej, w którym delegaci proszą go o przyjęcie kandydatury.

Na zjeździe podkreślono, że Partia, Rząd i Związki Zawodowe głęboką troską otaczają socjalistyczną kulturę narodową. W ciągu ostatnich 5 lat został zlikwidowany raz na zawsze analfabetyzm. Kultura stała się po raz pierwszy własnością najszerszych mas, a sztuka nasza staje się odbiciem dążeń i potrzeb tych mas, odbiciem prawdziwego życia.

Zagwarantowane obywatelom w konstytucji prawo do korzystania ze zdobyczy kultury zapewniają m. in. nieustannie rozbudowująca się sieć bibliotek, kin, teatrów, muzeów, wzbierające nakłady książek i prasy. Podczas gdy Polska kapitalistyczna w czasie dwudziestolecia swego ist-

nienia zdołała uruchomić tylko 450 kin i 47 teatrów, obecnie posiadamy już 900 kin w miastach, 1200 kin wiejskich i 84 teatry.

W bibliotekarstwie zajmujemy obecnie drugie miejsce na świecie po Związku Radzieckim.

Imponującą przedstawiają się cyfry wydawnictw klasyków literatury narodowej.

M. in. „Pan Tadeusz” został wydany w 1600 tys. egzemplarzy, dzieła Prusa w 2 milionach egzemplarzy, Orzeszkowej 1400 tys., Sienkiewicza ponad 1 milion.

Ogromne nakłady osiąga literatura marksistowska.

Dzieła Lenina i Stalina wydano w ponad 14 mln. egzemplarzy.

Przedstawiciele szkolnictwa polskiego zwiedzają NRD

BERLIN (PAP). Wycieczka przodujących nauczycieli polskich i pracowników administracji szkolnictwa ogólnokształcącego, przebywająca w NRD, zwiedziła szkołę im. Bolesława Bieruta w m. Halle.

W Berlinie goście polscy obecni byli na uroczystości wręczenia odznak honorowych zasłużonym nauczycielom NRD.

Przed zawarciem rozejmu w Korei

Opinia publiczna na całym świecie z wielką uwagą obserwuje toczące się w Korei od 18 miesięcy rokowania o rozejm. W ciągu ostatnich tygodni miała się ona możliwość przekonać, że rokowania te wyszły wreszcie z impasu i że rozejm na Korei jest bliski.

Główne źródło rozbieżności poglądów stron — zagadnienie jeńców zostało rozwiązane. Inne warunki rozejmu uzgodniono uprzednio. Tak więc przed ostatecznym podpisaniem rozejmu pozostały do uzgodnienia pewne szczegóły natury administracyjnej, tj. przede wszystkim ustalenie linii demarkacyjnej wzdłuż linii frontu i ostateczna redakcja tekstu porozumienia rozejmowego. Ten pomysłowy i zapewne ostateczny etap rokowań jest do zawdyczenia inicjatywy pokojowej Korei i Chin Ludowych, popartej niezwłocznie przez Związek Radziecki.

Inicjatywa ta, szczerze dążenie do rozwiązania kwestii repatriacyjnej jeńców i położenia kresu wojny, stało się na arenie międzynarodowej jeszcze raz miernikiem całokształtu postępowania obozu pokoju.

Inicjatywa pokojowa Korei i Chin Ludowych spotkała się z pełną aprobatą i zadowoleniem nie tylko narodów krajów kapitalistycznych, ale i wielu rządów tych krajów. Ten, można by powiedzieć, nacisk aliantów zachodnio-europejskich i nie tylko europejskich na USA, o czym świadczą choćby ostatnia konferencja Brytyjskiej Wspólnoty, był jedną z istotnych przyczyn, które zadecydowały, że po długich manewrach gen. Harrisona, Amerykanie musieli się zgodzić na podpisanie porozumienia w sprawie jeńców.

Nie da się ukryć w tajemnicy, że naród amerykański ma dość wojny

na Korei i związanych z nią ofiar. Świadczy o tym nie tylko żywiołowa radość żołnierzy amerykańskich w dniu podpisania porozumienia w sprawie jeńców, ale i głosy prasy bynajmniej nie postępowej. Tak np. w komentarzu, który ukazał się w gazetach concernu Scripps Howarda czytamy, że „nie jest rzeczą pewną, czy naród amerykański zgodziłby się w obecnych warunkach na dalsze ofiary na rzecz wojny”.

To przyznanie nie dotyczy jednak tych kół amerykańskich, dla których wojna na Korei przynosiła dodatkowe zyski. Reakcją tych kół na ostatnie wydarzenia na Korei był gwałtowny spadek kursów akcji na giełdzie. W ciągu dwóch dni po podpisaniu porozumienia w sprawie jeńców ogólna wartość akcji na giełdzie nowojorskiej spadła o 2,4 miliarda dolarów. Oczywiście notowania o spadku giełdowym odnosiły się w pierwszym rzędzie do koncernów zbrojeniowych. W rezultacie nieodosobniony jest apel ministra wojny Willsona, związanej osobieście z koncernami zbrojeniowymi, domagający się niedopuszczenia do osłabienia tempa rozbudowy systemu militarnego.

Krwawy starzec koreański Li-Syn-Man jest największym oponentem rozejmowym. Niezliczoną ilość razy składał on już oświadczenia, że nie zgodzi się na rozejm, że sam będzie kontynuował wojnę, choćby gołymi rękami. Można by nie przywiązywać wagi do tych pogroźek, najlepszych zresztą oznak wsieckości pioniera zjednoczenia Korei pod dolarowym berłem, gdyby nie fakt, że za Li-Syn-Manem stoją pewne koła imperialistyczne, które strachem napawa nie tylko perspektywa trwałego pokoju w Korei, ale nawet rozejmu i

zaprzestania działań wojennych. W związku z tym, szczególnego znaczenia nabiera list, jaki wystosował prezydent Eisenhower do Li-Syn-Mana. W liście tym stwierdza on, że po podpisaniu rozejmu Stany Zjednoczone zamierzają podjąć rokowania z lisymanowcami w sprawie zawarcia tzw. układu o wzajemnej obronie.

„Jeśli Stany Zjednoczone rzeczywiście zamierzają to uczynić — pisze chiński dziennik „Zeminzibao” — nie sposób to oceniać inaczej — niż jako nową znowę między USA i kilkoma lisymanowską, znowę, która stanie się przeszkodą na drodze do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej”. Jasne jest przecież, że ingerencja amerykańska, w postaci takiego właśnie układu o obronie, czy innych aktów mających na celu pozostawienie Korei południowej pod faktyczną okupacją nie może sprzyjać pokojowemu uregulowaniu problemu koreańskiego. W szczególności ingerencja ta utrudni lub uniemożliwi zjednoczenie Korei, którym to zagadnieniem ma zająć się po zawarciu rozejmu konferencja polityczna. Trudno bowiem sobie wyobrazić zjednoczenie Korei inaczej jak nie przez sam naród koreański, zgodnie z jego najgłębszymi pragnieniami i jak najbardziej słusznymi prawami. Problem nie ogranicza się tylko do przyszłości narodu koreańskiego, który przeżył ogromne cierpienia podczas trzyletniej wojny. Kwestia koreańska jest dziś jednym z najważniejszych problemów międzynarodowych. Jej pokojowe rozwiązanie napawałoby na przyszłość otuchą ludzi na całym świecie, przyniosłoby bowiem znaczne odprężenie sytuacji międzynarodowej i stworzyłoby warunki do rozwiązania innych palących problemów międzynarodowych. (A. Ch.)

Król Kambodży opuścił swój kraj

LONDYN (PAP) Agencja Reutersa podaje, że król Kambodży Narodom Sihanuk opuścił swój kraj i udał się do Syjamu, gdzie poprosił o azyl.

Sihanuk złożył oświadczenie, w którym zaprotestował przeciwko francuskiej polityce ograniczania autonomii Kambodży.

Amerykańskie agencje prasowe donoszą, że król Kambodży poinformował władze francuskie, że udaje się do prowincji Battambang, znajdującej się na granicy Syjamu. Zwiędził on kilka miejscowości w tej prowincji po czym wraz z 27 osobami uciekł do Syjamu. Wraz z nim znajdują się m. in. minister obrony Kambodży, szef policji i członekowie sądu najwyższego Kambodży.

Sport

KRÓLAK WGRYWA II ETAP WYŚCIGU DOOKOŁA WARMII I MAZUR

Rozegrany 15 bm. II etap wyścigu kolarskiego dookoła Warmii i Mazur prowadził z Olsztyna do Działdowa (156 km).

Serdecznie zegnali 98 kolarzy mieszkańcy Olsztyna. Start honorowy odbył się na placu generała Świerczewskiego, gdzie w imieniu społeczeństwa Olsztyna przemówił przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Kurzyńoga. Start ostry nastąpił na granicy miasta. Przez pierwsze 20 minut kolarze jechali zwartą grupą. W tym czasie pozostali jedynie czwórka kolarzy ZS Start.

Po pół godzinie jazdy cała stawka zaczyna się już rozciągać, a w miejscowości Pasyml liczy ona już kilkanaście grup. Tempo wyścigu jest bardzo ostre i dochodzi do 40 km na godzinę. Tuż za Pasymliem kolarze wjeżdżają na fatalny odcinek szosy, który powoduje liczne defekty. M. in. spotyka to Hadaska, Klubińskiego, Wrzesińskiego i Królikowskiego.

Za Szczytnem grupa czołowa składa się już z 31 kolarzy. Prowadzą ją Królak, Wójcik, Wilczewski, Drażkowski, Gabrych, Więkowski i Wygoda.

Poważniejsze przegrupowanie nastąpiło dopiero na 50 km przed metą. Czołówkę stanowi już tylko 9 zawodników: Drażkowski, Ulik, Łasak, Królak, Wójcik, Więkowski, Gabrych, Pijanowski i Wilczewski. Grupa ta ma 2,5 min. przewagi nad następną, złożoną z 11 kolarzy.

Przed Mławą tj. na ok. 30 km przed metą, od czołówki odpadają wskutek defektów Więkowski i Wójcik, a następnie zmęczony Pijanowski. Na ulicach Bowa pozostaje w tym Wilczewski, a wkrótce potem odpadają Łasak i Ulik.

Na ulice Działdowa wpadają równocześnie Królak i Gabrych. Na mecie wita ich entuzjastycznie tysiące mieszkańców miasta. Królak i Gabrych mijają metę tuż obok siebie. Komisja sędziowska przyznaje zwycięstwo Królakowi o pół kola. W niecałą minutę później przybywa na metę Drażkowski, a parę sekund po nim Wójcik.

Wyniki II etapu:

1) Królak (CWKS I) — 4:34,24, 2) Gabrych (Wiókiarż) — 4:34,24, 3) Drażkowski (CWKS I) — 4:35,32, 4) Wójcik (CWKS I) — 4:35,46, 5) Łasak (Gwardia I) — 4:37,42, 6) Waliszewski (CWKS I), 7) Klubiński (Gwardia I), 8) Więkowski (CWKS I), 9) Pijanowski (Wiókiarż), 10) Liszkiewicz (Gwardia I), 11) Hadaska (Unia), 12) Wrzesiński (Kolejarz).

Drużynowo II etap wygrał CWKS I w czasie 13:45,46, przed Gwardią I.

Po dwu etapach w konkurencji indywidualnej prowadzi Królak, który ma około 2 min. przewagi nad Wójcikiem. Trzeci jest Drażkowski. Drużynowo po dwu etapach prowadzi CWKS I przed Gwardią.

Na trasie II etapu wycofało się trzech kolarzy: M. Mela (Stal), Danyłow (Stal), i Pietraszewski (Wiókiarż).

Stan pogody
Pogodnie lub dość pogodnie z rozwojem chmur kłębiastych, miejscami zwłaszcza w części południowo - zachodniej i zachodniej wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz lub opadów. Wczesnym rankiem lokalne zamglenia. Temperatura maksymalna powyżej 20 st., miejscami do 27 st.

Wielka katastrofa kolejowa w Indiach

PARYŻ (PAP). Agencja France Press donosi z Indii południowych, że w pobliżu Madrasu nastąpiło zderzenie pociągu osobowego z towarowym. W katastrofie zginęły 54 osoby, a 70 osób zostało rannych, w tym wiele ciężko.

Filmowa wersja „Pamiętki z Celulozy” powstaje wśród makiet „Kozłowa”

— Cisza na ulicy! — rozległ się donośny głos z megafonu. Nie pomogło, więc jeszcze raz: — Cisza na ulicy!

Jeden z milicjantów podbiegł do woznicy, którego wóz, tocząc się po kamiennym bruku, stwarzał szatański hałas i kazał mu zatrzymać konia. Dwaj inni milicjanci przyciszonym szeptem przerwali przemocno zgromadzonej przy barierze zamkniętej ulicy publiczności. Teraz na ulicy jak makiet zasiał.

NA „ZIELENEJ ŁĄCZCE”

— Wszyscy na miejsca!
— Gotowe!

Killaps! I operator zaczyna kręcić. Na „zielonej łączce bezrobotnych” pod płotem siedzi Szczęsny, jego ojciec, Korbal i Gawlikowski.

— Bieda mamy, wielką biedę — mówi cieśla.

— Och, ty niedojdo, ty mamocio! — odburknął Korbal, ale za późno wykonał ruch nogą, jakby chciał kopnąć starego.

Stop. Aparat wyłączony.

— Powtarzamy jeszcze raz — dysponuje reżyser, a zwracając się do Korbala mówi:

— Te słowa muszą być wypowiedziane jednocześnie z ruchem nogi.

Za drugim razem już było dobrze, a często takie sceny powtarza się nawet po kilkanaście razy. Teraz chwilowa przerwa. Na ulicy zaturokował wóz, przechodnie szybko biegają przez chodnik. Za bramą, nad którą widnieje tak jak za dawnych lat napis: „Steinhagen i Saenger Fabryka Papieru i Celulozy Sp. Akc.” — też wszczął się ruch. Ten poprawił jedną ze srebrzystych płyt, które służą do odbicia promieni słonecznych, tamten przesunął wielki filmowy aparat, inni usiedli na trawie i odpoczywali. Słońce praży nieśmiało, toteż wszyscy niemal są tylko w samych spodniach bez koszul. Obok stoją wielkie samochody, a napisy na nich gloszą: „Wytwórnia Filmów Fabularnych w Łodzi”. Na ziemi widać się czarne gumowe węże przewodów prowadzących do aparatur, do wielkich reflektorów...

Dostawczy się na „zieloną łączkę”, w czasie przerwy w kręceniu, poznajemy kierownika produkcji, Ludwika Hagera. Przyjęcie nader uprzejme, a informacji — jak lodu.

KILKA SZCZEGÓŁÓW

Ekipa licząca 100 osób przybyła do Włocławka w połowie maja i spotkała się tu z nadzwyczajną życzliwością zarówno władz, dyrekcji Zakładów Celulozowo-Papierniczych im. J. Marchlewskiego jak i całej ludności. Filmowcy umieszcili się w hotelach i założyli własną stołówkę, jako że pobyt ich w mieście potrwał do października br. Na kilkunastu samochodach przywieziono wszelkie niezbędne aparaty, przyrządy i narzędzia, a przede wszystkim scenariusz filmu pt. „Pamiętki z Celulozy” opracowany przez Igora Newerlego przy współudziale Jerzego Kawalerowicza, współautora filmu „Gromada”, który jednocześnie jest reżyserem „Pamiętki”. Będzie to film dwuseryjny, obejmujący ok. 100 ról aktorskich. A obojętne obsady: rolę Szczęsnego odtworzą Józef Nowak, artysta Teatru Narodowego w Warszawie, cieśli, ojca Szczęsnego — Stanisław Miłski, Korbala — Zdzisław Skowroński z Wrocławia, Marusiaka — Wojciech Piłarski z Łodzi, Madzi — Lucyna Winnicka, absolwentka Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie. Operatorem jest Seweryn Kruszyński.

Dziś świeci słońce i jest upał, ale poprzedni dzień był chmurny i deszczowy. Interesuje nas co ekipa robi w czasie niepogody.

1 DZIEŃ = ¼ MINUTY

— W czasie nakręcania filmu nie znamy niepogody i nie obserwujemy niebieskiego nieba — informuje nas kierownik produkcji — tym bardziej, że akcja rozgrywa się również i w dni pochmurne. Pracę rozpoczynamy wcześnie, a kończymy pod wieczór. Charakterystyczny przystępują do roboty już o 5 rano. Każda minuta jest droga, a roboty huk. A proszę nie zapominać, że jeden dzień pracy to często zaledwie 1/2 minuty akcji na ekranie. Pracę nad realizacją fil-

mu chcemy tak poprowadzić, aby film mógł się ukazać na ekranach już na początku przyszłego roku.

Praca ekipy nie ogranicza się tylko do zdjęć plenerowych na terenie fabryki. Kierownik produkcji jest na tyle uprzejmy, że nie tylko daje nam do dyspozycji samochód, ale i sam towarzyszy nam w drodze do atelier.

W wielkiej hali skonstruowano już dekoracje do scen w mieszkaniu i w knajpie. Brygada techników produkuje tu makiety bruku ulicznego tzw. „kocię łbów”, makiety cegieł, sztukaterii, formy naczyń fajansowych, którymi obłożono były historyczne rudery „Kozłowa”. Dykta i gips — to materiał wystarczający dla wytrawnych techników filmowych, do zbudowania całych miast.

„KOZŁOWO”

ODBUDOWANO NA NIBY

Okupanci po wkroczeniu do Włocławka rozrównali z ziemią całe „Kozłowo” — teren zamieszkały w przedwojennej Polsce przez biedotę, a dziś, o dziwo, wokół stawu znów wyrosły kosławne chałupki zbudowane z opalonych desek, z żardzewiałej blachy, odpadków papy itp. Oczywiście te wszystkie domki to tylko makiety.

— „Osadę” tę trzeba było odtworzyć możliwie wiernie — mówi kierownik produkcji — gdyż i tu będzie się odbywała akcja. W realizacji tego rodzaju szczegółów pomagają nam wydatnie mieszkańcy Włocławka i robotnicy fabryki, ci, którzy pamiętają czasy przedwojenne i znają historię opisaną przez Newerlego. Jesteśmy im za to mocno wdzięczni. Stanie tu około 40 makiet domków...

KUJAWSKA GOŚCINNOSĆ

A na „zielonej łączce” kręcą w dalszym ciągu:

Korbal wstał, spojrzął z odrazą na Szczęsnego i jego ojca i powiedział: — Mam was, gnojki, w nosie!

— Wzrost nosie... — powtórzyl jak echo Gawlikowski, podnosząc się również z ławki.

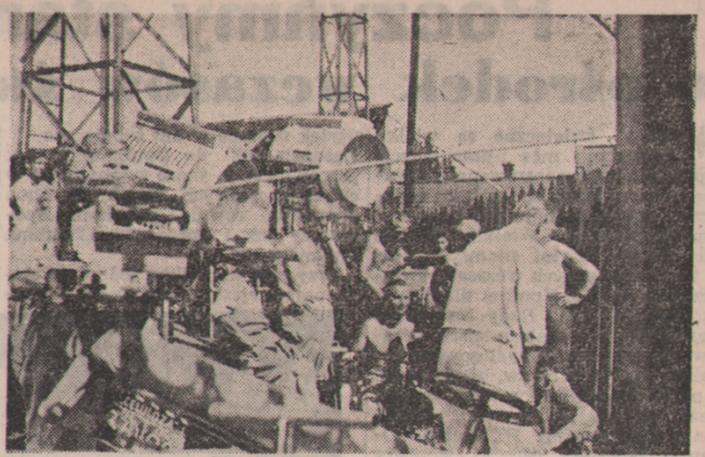
Podziwiamy jeszcze długo cierpliwość aktorów i pracę tych 100 bezimiennych filmowców, którzy przyczyniają się do realizacji filmu, po-

dziwiamy my i tysiące mieszkańców Włocławka.

A gdy ujrzymy „Pamiętkę z Celulozy” na ekranie, przypomnimy sobie o nich na pewno.

— A nie zapomnijcie, redaktorze — żegna nas kierownik produkcji, Ludwik Hager — podkreślić niezwykłą wprost życzliwość, jakiej doznaliśmy od Komitetu Miejskiego PZPR, ojcowską troskliwość jaką darzy nas Miejska Rada Narodowa, wydatną pomoc, z jaką spotkali się w dyrekcji „Celulozy” i przysłówową kujawską gościnność z jaką nas przyjęli mieszkańcy Włocławka.

Stefan Rutkowski



Bezimienni filmowcy przygotowują aparaturę do „kręcenia” jednej ze scen filmu „Pamiętki z Celulozy”. (Foto — IKP)

Ochrona zdrowia mas pracujących szczególną troską Państwa Ludowego

Ochrona zdrowia obywatela od kołyski do późnej jesieni życia, w życiu rodzinnym i społecznym jak i w warunkach pracy — to jedna z najczulszych trosk Państwa Ludowego. Tę ochronę zdrowia gwarantuje nam art. 60 Konstytucji. Służba Zdrowia może na tym polu poszczycić się nie jednym pięknym osiągnięciem, czego wyrazem jest spadek śmiertelności w stosunku do okresów przedwojennych o ponad 1/5 i przedłużenie przeciętnego czasu życia o ponad 10 lat.

Wzorem Radzieckiej Służby Zdrowia zwraca się dziś szczególną uwagę na środowisko jako przyczynę zachorowalności, szczególnie środowisko pracy. Jesteśmy co prawda jeszcze daleko od osiągnięć Związku Radzieckiego. Tym niemniej zrobiliśmy na tym polu ogromne postępy. Dziś nie buduje się żadnego obiektu przemysłowego bez uwzględnienia wszelkich nowoczesnych zdobyczy zabezpieczających zdrowie i bezpieczeństwo pracy, uniemożliwiających szkodliwe wpływy produkcji lub wypadki przy pracy.

Każdy nowy warsztat pracy jest wyposażony we wszystkie racjonalne urządzenia higieniczne i socjalne. Stare obiekty są również w miarę możliwości dostosowywane do wy-

magai współczesnych higieny i bezpieczeństwa pracy. Gdzie jeszcze nie usunęto wszystkich wpływów niebezpiecznych dla zdrowia pracownika, tam zabezpiecza się go przez skrócenie czasu pracy bez uszczuplenia uposażenia, przez dodatkowe urlopy wypoczynkowe, szeroką akcję wczasów w warunkach klimatycznych. Dla zagrożonych są dostępne wczasy lecznicze, a dla chorych sanatoria i uzdrowiska, o jakich w epoce wyzysku człowieka pracy mógł marzyć tylko kapitalista.

Czyż w ustroju kapitalistycznym było do pomysłenia, aby warsztaty i narzędzia pracy były tworzone pod kątem jak największej wygody przy pracy? Dzisiaj nastawia się je dla zapewnienia pracownikowi odpowiednio zdrowej pozycji przy pracy i bezpieczeństwa.

W niespotykanej dotąd formie rozbudowana jest opieka nad młodocianymi i kobietą, zwłaszcza ciężarną. Ustawy wyraźnie zabraniają im pracy w warunkach szkodliwych.

Dziś określa się dokładnie najkorzystniejszą temperaturę i wilgotność miejsca pracy, zabezpiecza się przed szkodliwymi zmianami temperatury i przeciągami, przed zbytecznym nasłonecznieniem ciała czy innym szkodliwym promieniowaniem, hałasem i zapyleniem. Także okolice otaczające fabrykę chroni się przed szkodliwymi wpływami miejsca produkcji.

Odpowiednio wyposażono szatnie, natryski, umywalnie, ustępy i pokoje higieniczne dla kobiet. Stołówki zapewniają spożywanie posiłków zdrowych w warunkach higienicznych. Pracownik ma możliwość umycia ciała, szczególnie rąk i zębów przed posiłkiem, a dla chorych zaprowadza się w większych zakładach kuchnie dietetyczne. Niektórym kategoriom pracowników przydziela się mleko lub inne pokarmy przed lub w czasie pracy.

Każdy przystępujący do pracy winien być przebadany przez lekarza, zakwalifikowany do właściwej pracy i pouczony o jak najbezpieczniejszy sposób pracy. Co pewien okres, a najmniej raz w roku jest on kontrolowany przez lekarza, czy praca nie wywiera szkodliwego wpływu na jego organizm. Stale powiększa się i doskonali arsenał

środków ochrony osobistej i zbiorowej.

Szczupłe kadry służby zdrowia nie pozwalają na to, aby każdy zakład przemysłowy posiadał ambulatorium. Jednakże mniejsze zakłady obejmują rozbudowującą się sieć poradni higieny pracy.

Tak postawiona ochrona zdrowia pracownika spowodowała, że choroby zawodowe należą już dzisiaj do rzadkości, a spotyka się je u pracowników obciążonych nimi z dawnych kapitalistycznych czasów. Są oni objęci opieką poradni chorób zawodowych.

Zespołenie poradni przemysłowych i podstawowych z specjalistycznymi i szpitalami podnosi sprężystość obsługi zagrożonego lub chorego.

Nie omówiono tu oczywiście wszystkich urządzeń socjalnych, dążących do ochrony zdrowia wszystkich bez wyjątku pracowników. Możemy jednak być pewni, że stale polepszające się warunki socjalne i kulturalne spowodują pełne zabezpieczenie zdrowia obywateli. Niezbędnym warunkiem osiągnięcia tych wyników jest ściśle współdziałanie wszystkich obywateli dla szybszego rozwoju akcji zdrowotnej wśród najszerszych warstw.

Plantacje eukaliptusa w Albanii

W tym roku w Albanii przewiduje się plantacje 2.000 sadzonek eukaliptusa. Ta liczba jest prawie dwa razy większa od liczby ubiegłych lat.

Państwo posiada specjalny plan w rozszerzaniu eukaliptusa. Specjaliści Ministerstwa Leśnictwa, we współpracy z Instytutem Nauk dokonałi odpowiednich badań i ustalili miejsca, gdzie będzie mógł się najlepiej rozwijać. Do chwili obecnej przeprowadzone próby wykazały, że w Albanii eukaliptusy znajdują wszystkie warunki do szerego rozwoju.

ZUKOSA

Policyjne „emerytury”

Reżim Franca opiera się na bagnietach żandarmerii i patkach policji. Toteż rząd faszystowskiej Hiszpanii wydaje olbrzymie sumy na utrzymanie tych podpór ustroju, wśród których znajduje się wielu dawnych hitlerowców.

O awans w policji frankistowskiej nie było trudno. Ten, kto potrafił odpowiednio dostosować się do oficjalnego „stylu rządzenia” i prowadził odpowiednio brutalną i akcję terrorystyczną przeciwko robotnikom i chłopom pracującym, szybko zyskiwał wyższe szczeble. To też doszło do tego że policja frankistowska miała olbrzymi korpus oficerski. Ba zdarzały się nawet oddziały, w których było więcej oficerów niż szeregowych. Stan taki wzbudził głosy krytyczne nawet wśród zwolenników reżimu. Toteż rząd postanowił przeprowadzić „oszczędności” i postać na emeryturę pewną część zbędnych oficerów policji. Ba, lecz mógłby się podnieść alarm, że wyrzuci się w Hiszpanii „ludzi pracy” na bruk. Zapewniono więc spensjonowanym emeryturę w dotychczasowej wysokości ich gaż. To się nazywa „oszczędnością” w budżecie policyjnym.

W rezultacie jednak cała operacja przyniosła „poprawę bytu” pozostałym w służbie oficerom policji. W jaki sposób? Po prostu zarobki „poboczne” dzielone są teraz między mniejszą ilość oficerów. (gz)



Ta scena na „łączce bezrobotnych” opisana jest w powieści na stronie 55 i 56. (Foto — IKP)

Chadecja włoska uczyniła wszystko, aby zapewnić sobie zwycięstwo w wyborach. A że wyniki nie odpowiadały nadziejom — to już oczywiście nie jej wina. Przeciwnie, chadecja dołożyła wszelkich starań, aby uzyskać upragnioną „premię większościową” na podstawie oszukańczej ordynacji wyborczej. Miała ona jej zapewnić dalsze niezłomnie skrepowane w warunkach absolutnej większości parlamentarnej sprawowanie władzy, wbrew oczywistej woli włoskich mas ludowych. To też hasło „zwycięstwo za wszelką cenę” stało się motorem działania bloku klerikalnego. W tym przypadku cenę tę stanowił niebawymy terror fizyczny i psychiczny, jaki cechował kilkutygodniowy okres przedwyborczy i same wybory we Włoszech.

Aby zdać sobie w pełni sprawę z doniosłości i rozmiarów sukcesu odniesionego przez lewicę włoską z Partią Komunistyczną na czele, należy przypomnieć sytuację, jaka panowała pod bynajmniej nie sielankowymi włoskim niebem w ostatnim czasie.

Na długo przed wyborami ulice miast i miasteczek włoskich pokryły się afiszami i hasłami wyborczymi poszczególnych grupowań. O tym, że partia de Gasperiego nie żałowała funduszy, przekonywały plakaty i hasła chadecji, rzucające się w oczy na każdym rogu ulicy. Nie dziwnego zresztą: chadecję, która nie posiadała innych argumentów poza efektownymi afiszami i pustymi a górnolotnymi słowami, stać było na taką propagandę wyborczą. O to, aby nie zabrakło pieniędzy, postarali się protektorowie chadecji: zarówno ci z rodzimej „Confidustria” (organizacja skupiająca wielkich przemysłowców), jak i opiekunowie z Wall Street. Pierwszą dala na wybory 15 miliardów lirów, drugą placili w dolarach. Innego rodzaju pomocy — „moralnej”, udzielił natomiast chadecji jej opiekunowie watykańscy... Skuteczność akcji propagandowej była

jednak odtwornie proporcjonalna w stosunku do nakładów. Można śmiało powiedzieć, że pieniądze, jakie przeznaczyła chadecja na ten cel, wyrzucone zostały w błoto. Przed barwnymi plakatami, sławącymi partię de Gasperiego, z rzadka tylko można było widzieć jakiegoś znudzonego wystawianem na ulicy przechodnia. Natomiast przed punktami agitacyjnymi PCI (Włoskiej Partii Komunistycznej) panował statek br.

Na widowni międzynarodowej W cieniu dolara i ambony

De Gasperiemu trudno było oczekiwać poparcia od włoskich wsi i dzielnic robotniczych. Ale wybory wykazały, że także dzielnice położone bliżej centrum miasta, a zamieszkałe przez drobną i średnią burżuazję, nie stanowią już dla niej pewnej domeny wpływów. Prasa chadecja biadała niejednokrotnie nad dającym się zauważyć spadkiem oddziaływania partii de Gasperiego na część kół mieszczańskich. Uwidoczniło się to w pełni w wynikach głosowania. Niezadowolone, panujące wśród tych kół dalekich od jakiegokolwiek radykalizmu, jest zrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę 115 miliardów lirów deficytu, jaki dzieli amerykańskiej opiece i polityce de Gasperiego przyniosło w handlu zagranicznym tylko dwa pierwsze miesiące br.

Dlatego też każdy myślący Włoch zadaje sobie pytanie: Co będzie dalej? Co

może czekać kraj i mnie osobiście pod rządami chadecji? Stąd potęgujące się nie tylko w masach ludowych, ale w najszerszych kołach społeczeństwa włoskiego nastroje, domagające się zmiany obecnej polityki. Stąd coraz głośniejsze domaganie się prowadzenia polityki zgodnej z zasadą głoszącą o możliwości pokojowego współistnienia dwóch systemów: kapitalistycznego i socjalistycznego.

Nielada trzeba było sprytu i... odpowiednio długiego czasu na „obliczenie” głosów, aby niechęć mas narodu włoskiego do rządów chadecji ująć w możliwość do opublikowania, lecz jakże daleki od wymarzonego ideału wynik wyborów. Można przy pomocy terroru policyjnego i moralnego, przez rozbijanie wleceń ugrupowań postępowych i groźenie piekłem z ambon kościołów, przez „cud nad urną” i wykluczenie z komisji wyborczych przedstawicieli postępowych ugrupowań zmniejszyć rozmiary swej klęski. Można, operując tymi metodami, przebrnąć przez wybory. Nie sposób jest jednak powstrzymać rosnącego niezadowolenia mas, ich walki przeciwko polityce głodu, nędzy i wojny, jaką prowadzi de Gasperi.

Komunistyczna Partia Włoch powtarza niejednokrotnie, że jest gotowa współpracować ze wszystkimi demokratycznymi siłami, które walczą o zachowanie pokoju i zapewnienie narodowej niezależności Włoch. Ta współpraca wszystkich patriotycznych sił kraju jest możliwa obecnie tym więcej, że żądania, wysunięte przez nią podczas kampanii wyborczej odpowiadają interesom całego ludu włoskiego. „Przeciwko rządowi oszukańczych wyborów i korupcji. — Za rządem pokoju i postępu społecznego” — oto hasło wyborcze komunistów włoskich, które stało się hasłem milionowych mas narodu włoskiego, walczącego o chleb i pokój. J. Kol.

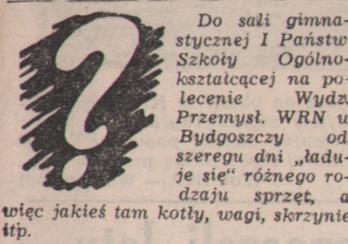
CZERWIEC
16
WTOREK

DZIS:
Jana, Aliny

UTRO:
Elżbiety, Marty

TO JAWO Z BYDGOSZCZĄ

Sala gimnastyczna - czy magazyn



Do sali gimnastycznej I Państw. Szkoły Ogólnokształcącej na polecenie Wydz. Przemysł. WRN w Bydgoszczy od szeregu dni „ładuje się” różnego rodzaju sprzęt, a więc jakieś tam kotły, wagi, skrzynie itp.

Młodzież szkolna w liczbie 600 nie może z sali gimnastycznej z tego powodu korzystać. Ponadto sala ta dopiero w tym roku została wyremontowana dzięki wydatnej pracy młodzieży (zobowiązania I Majowe) i pomocy Komitetu Rodzicielskiego.

Dlaczego z sali gimnastycznej zrobiono magazyn? To pytanie kierujemy pod adresem Wydz. Przemysłowego WRN, który na pewno wie o istnieniu uchwały Rządu i Ministerstwa Oświaty odnośnie ochrony obiektów sportowych. (Ma-Pu)

Otwarcie pośmiertnej wystawy prac Piotra Trieblera

W Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego odbyło się uroczyste otwarcie pośmiertnej wystawy prac Piotra Trieblera. W imieniu Prezydium Woj. RN dokonał otwarcia wystawy kierownik Wydziału Kultury Józef Nyka. W przemówieniu swym wskazał kier. Nyka na postępowo walory dzieł zmarłego rzeźbiarza.

W imieniu Zw. Polskich Art.-Plastyków przemówił wiceprezes Okr. Bydgoskiego ZPAP - Marian Turwid, podkreślając poważny udział Piotra Trieblera w rozwoju twórczości artystycznej Pomorza, oraz nasławił charakter dzieł utalentowanego, przedwcześnie zmarłego artysty.

Dyrektor Muzeum Bydgoskiego Kazimierz Borucki dał szeroko zakrośniętą próbę oceny działalności artystycznej rzeźbiarza, na te dorobku rzeźby polskiej. Na całość poważnie i starannie przygotowanej ekspozycji złożyło się 90 pozycji, w tym - obok dzieł rzeźbiarskich - także rysunki oraz kilka prac malarskich Trieblera.

Wystawa, która już w pierwszym dniu zromadziła licznych widzów, stanowi nie tylko hołd złożony zmarłemu artyście, ale jest jednocześnie godnym uwagi wydarzeniem w życiu kulturalnym stolicy Pomorza.

SPORT

OWKS - GÓRNIK WALBRZYŻSK 0:1
Po ostatnich sukcesach bydgoskiego OWKS-u w ramach rozgrywek o mistrzostwo II Ligi, wierzyliśmy że i tym razem wojskowi powiększą swój dorobek punktowy.

Niestety stało się inaczej. Górnicy z Walbrzycha już od pierwszych minut przewyższając miejscowych zarówno pod względem gry technicznej i taktycznej, jak i w szybkości uzyskali przewagę. W tym też okresie często zatrudniony był bramkarz wojskowych Rosiński. Nie tylko Rosińskiemu drużyna OWKS-u zawdzięczać może, że do końca I połowy utrzymał się wynik bezbramkowy. Pomógł mu w tym... linia ofensywna gości. Zagrania ataku Górników rozbiły się zazwyczaj przed polem karnym, gdzie kończyły się umiejętnie linij napadu. Zapomnieli o całkowicie o strzelaniu.

Wynik bezbramkowy utrzymałby się do końca meczu, gdyby napastników Górników nie wyręczył... środkowy obrońca OWKS-u Boniek, chcąc w pojedynku z najlepszym napastnikiem gości, Pulkowskim, oddać piłkę bramkarzowi. Zrobił to tak niefortunnie, że piłka miękła się z Rosińskim i ugrzęzła w siatce bramki gospodarzy. Oczywiście nie bez winy był także Rosiński, który niepotrzebnie wybiegł z bramki.

W drugiej połowie meczu obraz gry zmienił się zasadniczo. Lekka przewaga uzyskiwana przez gości, którzy raz po raz, zagraszają dobrze broniącemu Woźniakowi. Jednak napastnicy OWKS-u niepotrzebnie prowadzili pod bramką przeciwnika zawile hiperkombinacje.

Po samobójczej bramce wojskowi zamalowali się całkowicie, atakując już od tej chwili mało przemyślanymi wypadkami. Całej drużynie OWKS-u zarzucić można niepotrzebną grę górą, gdyż górne piłki z reguły stawały się lupem wyższych zawodników Górników.

Zasłużone, nie mniej szczęśliwe zwycięstwo Górników spowodowało, że OWKS znowu wrócił do strefy drużyn, którym grozi spadek z II Ligi. (S)

PO CIĘŻKIEJ WALCE - NIKLE ZWYCIĘSTWO

Pilkarze Kolejarza Bydgoszcz udowodnili raz jeszcze, iż są zespołem o kameleonowej formie. Zwykle jej obserwujemy ostatnio z reguły na... wyjazdach, z których drużyna wraca wzbogacona punktami i niezłą opinią. Wszystko to jednak przekreśla - rzecz szczególna - każdorazowy występ na własnym boisku. Toteż coraz częściej utwierdza się przekonanie, iż kolejarze najgorzej grają u siebie. Chyba nie przez uprzejmość dla gości, czy z trefny przed własną publicznością...

INAUGURACJA V TYGODNIA ZDROWIA

Oslągnięcia Pom. Oddziału Wojewódzkiego PCK

PCK jest organizacją masową, opierającą swoją działalność na szerokich rzeszach społeczeństwa i jako taka spełnia doniosłą rolę w życiu społecznym kraju.

Oddział Wojewódzki PCK w ogólnokrajowym współzawodnictwie zajął III miejsce za 1952 r. Wynik ten najdobitniej świadczy o stałym polepszeniu jakości usług, sprawniejszym działaniu przychodni i coraz lepszym prowadzeniu walki z chorobami zakaźnymi i społecznymi. Przeprowadzane są masowe szkolenia sanitarnie młodzieży i dorosłych. Kursanci tworzą posterunki sanitarne w zakładach produkcyjnych, PGR-ach, POM-ach, blokach mieszkalnych itd. Posterunki te złożone z 18-20 osób, dbają o podnoszenie poziomu higienicznego i zdrowotnego ludzi pracy.

W latach 1951-52 przeszkolono 200.000 osób, wygłoszono 60.000 pogadanek, związanych z tematyką zdrowia, zwerbowano 7000 dawców krwi, którzy setkom chorych ludzi ratują życie. Wyszkolono 1500 młodocianych pielęgniarek jest równie pięknym osiągnięciem.

Duży nacisk PCK kładzie na współpracę ze szkołami, gdzie bezpośrednią opiekę rozciąga się nad

młodzieżą, przestrzega o skutkach różnych chorób i dzięki kursom wpaja się w młodzież zasady higieny oraz pouczenia, pozwalające uniknąć zachorowań.

Zorganizowane akcje sanitarnoporządkowe, aczkolwiek posiadają jeszcze szereg niedociągnięć przynoszą społeczeństwu wielki pożytek.

Do przodujących ośrodków, przyczyniających się do wzrostu całokształtu osiągnięć Oddziału Woj. PCK należą powiaty: tucholski, szubiński, mogileński i m. Grudziądz.

Na inauguracyjnej wojewódzkiej akademii z okazji V Tygodnia Zdro-

wia ob. Radomski, przedstawiciel Zarządu Głównego, dokonał dekoracji odznakami honorowymi PCK następujących aktywistów i pracowników etatowych:

Schmidta - wiceprzew. Prez. WRN - złotą odznaką honorową II stopnia, srebrną odznaką honorową III stopnia Józefa Rzepkę, Tokarskiego, Ewolda, Urbanowicza i Cieślaka - odznaką honorową IV stopnia.

Stale pogłębiającą się współpracę organów PCK z Wydz. Służby Zdrowia i społeczeństwem niewątpliwie pozwoli wzbogacić dotychczasowy dorobek bydgoskiej organizacji PCK i uplasować się jej w skali ogólnokrajowej na jeszcze szczytniejszym miejscu, aniżeli w roku ubiegłym. (Le-Bu)

Wojewódzkie eliminacje amatorskich zespołów artystycznych

W ubiegłą sobotę i niedzielę w Bydgoszczy w sali ORZZ odbywały się wojewódzkie eliminacje amatorskich zespołów pieśni, tańca oraz muzyki. Do eliminacji dopuszczono 72 zespoły, wśród których przeważają zespoły robotnicze.

Na czoło zespołów robotniczych w Bydgoszczy wybijają się pod względem aktywności i różnorodności pracy zespoły kolejarzy (ZNTK i ZZK), które do eliminacji wojewódzkich stanęły w liczbie pięciu: muzyczny, taneczny i sekstet żeński ZNTK oraz mandolinistów i chóralny ZZK.

Na uwagę zasługują również zespoły - taneczny i muzyczny marynarzy z „Żegluga na Wiśle”, gdzie mimo dość specyficznych warunków pracy, zespoły dobrze się rozwijają (np. muzyczny jest jednym w Polsce tego rodzaju zespołem marynarzy żegluga rzecznej).

Spśród zespołów wiejskich wyróżniał się regionalny zespół muzyczny „Borowiak” z pow. tucholskiego oraz regionalny zespół pałucki z pow. żnińskiego. Bardzo oryginalny i pomysłowy był występ kilkudziesięciu osobowego zespołu „Motozbytu” z Torunia, oraz dość śmiałe koncepcje artystyczne robotniczych zespołów, grudziądzkich. Nie odstawał od nich poziomem zespół PDK z Włocławka.

Każdy z zespołów biorących udział w eliminacjach ma poważny dorobek w pracy społecznej a większość z nich uczestniczy w ruchu łączności miasta ze wsią.

Uwaga, absolwenci Technikum Ekonom.-Kolejowego

We czwartek, 18 bm. zbiórka wszystkich absolwentów Technikum Ekonomiczno-Kolejowego o godz. 10 w auli szkoły. Na porządku bardzo ważne sprawy.

Bilety do teatru w „Orbisie”

Z dnem 16 bm. placówka miejscowego „Orbisu” przejęła przedsięwzięcie biletów na wszystkie spektakle Państw. Teatrów Ziemi Pomorskiej. Będzie można w niej nabyć codziennie w godz. od 11-18 bilety na przedstawienia nawet do 7 dni naprzód. Kasy teatralne sprzedawać będą bilety tylko na dzień bieżący.

RZEMIOSŁO pokrótce

W miesiącu czerwca zebrania rzemieślnicze odbędą się: wtorek 16. 6. dla Cechu Rzemiosł Różnych, środa 17. 6. dla Cechu Rzemiosł Skórzanych, czwartek 18. 6. dla Cechu Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w sali Zrzeszenia Sportowego „Stal” przy ul. Floriana 6 o godz. 19.

Przodownicy pracy z Nowej Huty wśród żołnierzy i ołicerów WP

Na zaproszenie Dowództwa Okręgu Wojskowego przybyli do Bydgoszczy przodownicy pracy z Nowej Huty, którzy spotkali się z naszym

wojskiem na specjalnie zorganizowanym w tym celu spotkaniu. W spotkaniu wzięli także udział radiowcy bydgoscy wspólnie z chórem i baletem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przyczyniając się do uatrakcyjnienia tej imprezy, zacieśniającej braterską więź między wojskiem a światem pracy.

Przybyłych gości z Nowej Huty i delegację z zakładów pracy woj. bydgoskiego w serdecznych słowach przywitał oficer Król.

W imieniu delegacji nowohuckiej ob. M. Matoga zapoznał zebranych z tempem budowy Nowej Huty, gdzie 80 proc. pracowników to młodzież. Matoga stwierdził z radością, że świat pracy Pomorza w wybitnym stopniu swoimi osiągnięciami produkcyjnymi i przedterminowo dostarczonymi agregatami przyczynia się do szybszego uruchomienia tego najpoważniejszego w Polsce ośrodka przemysłowego.

Ob. Jeziorek przodująca betoniarzka, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, opowiedziała o życiu i szerokiej możliwościach awansu kobiet pracujących w Nowej Hucie. Przeszło 3000 kobiet zdobyło różne zawody: majstrów, kierownic i kierownicze stanowiska. Na zakończenie zaprosiła delegację Wojska i społeczeństwa woj. bydgoskiego do zwiedzenia jej miasta dla nawiązania bliższego kontaktu z tamtejszym światem pracy.

Delegaci z poszczególnych zakładów produkcyjnych Pomorza opowiadali młodym gościom z Ziemi Krakowskiej o osiągniętych sukcesach w dziedzinie przedterminowego wykonania dostaw dla Nowej Huty. Tak: dział pomp Pom. Odlewni i Emalierni w Grudziądzu wykonał na 2 kwarty przed terminem 9 pomp wysokoprężnych; PZ BM w Bydgoszczy odgrywający poważną rolę w skali krajowej w dostawie maszyn wysłał do Nowej Huty 26 maja br. o cały tydzień przedterminowo dwa urządzenia, zaś robotnicy Toruńskiej Fabryki Kotłów wysłali zamówione części 7 dni przed czasem.

Przedstawiciele wojska Jędrzejczak i Rogaczewski przyrzekli delegatom klasy robotniczej, że żołnierze Okr. Wojskowego podnoszą na jeszcze wyższy poziom wyszkolenia polityczne i bojowe, dla wzmocnienia obronności kraju. Spotkanie upłynęło w przyjemnej i miłej atmosferze. (Le-Bu)

Festyn Ludowy Rzemiosła Wielka impreza w lasku przy boisku Świtawy

Indywidualne rzemiosło bydgoskie dla zamianowania swej solidarności w walce o pokój, w walce o wykonanie Planu Sześcioletniego postanowiło zorganizować imprezę propagandowo-dochodową, która przyczyni się w pewnym stopniu do dzieła odbudowy Warszawy.

W tym celu Zarządy poszczególnych cechów rzemieślniczych oraz Zarząd Okr. Zw. Cechów podjęły ostatnio jednomyślną uchwałę uroczystą - wzorem lat ubiegłych - również w biegu, roku imprezy rozrywkowej pod nazwą „Festyn Ludowy Rzemiosła”, z której dochód przeznaczony będzie na zasilenie Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy. Termin tej imprezy ustalony został na 5 lipca br. a miejsce jej w lasku przy boisku Świtawy.

Komitet Organizacyjny powyższej imprezy przystąpił już do prac wstępnych i otrzymał od władz miejscowych zapewnienie pełnego poparcia projektowanego festiwalu. W programie imprezy przewidziane są loterie fantowe oraz różne gry i zabawy z nagrodami. Bufety wędlinowe, cukiereczki i napoje w Komitecie Organizacyjnym zamierza prowadzić we własnym zakresie.

Okr. Zw. Cechów zwraca się do ogółu rzemiosła bydgoskiego z go-

racą prośbą o materialne poparcie omawianej imprezy przez składanie ofiar tak w gotówce jak i w naturze, w formie przedmiotów na loterię fantową do rąk członka Komitetu, który zgłosi się z upoważnieniem do przyjmowania wszystkich zadeklarowanych ofiar.

Biorąc pod uwagę tak szlachetny cel jak przyjęcie z pomocą w odbudowie i budowie naszej kochanej Stolicy - socjalistycznej Warszawy - zniszczonej przez hordy hitlerowsko-faszystowskie - OZC znając i oceniając ofiarność rzemiosła bydgoskiego świadczącego na cele społeczne nie wątpli, że odeszła niniejsza znajdzie także należyty odzwiek u naszego rzemiosła i z góry dziękuję za każdy zadeklarowany dar.

Maria Fołtynówna solistką koncertu symfonicznego

Stuchacze nasi powitają zapewne z radością zapowiedź, że ostatnie koncerty sezonu poświęcone będą twórczości Stanisława Moniuszki. Najpiękniejsze arie z „Halki”, „Trubiny”, „Straszny Dwór” i „Verbum nobile”, odśpiewa Maria Fołtynówna, której występ w Moskwie cieszył się ogromnym powodzeniem. Ponadto usłyszmy dwa nieznanne dotąd u nas utwory Moniuszki: uwerturę „Kochanka hetmańska” i tańce cygańskie z op. „Jawnuta”. Program dopełni pogodna, melodijna Symfonia B-dur Tomasza Kie-sewettera. Dyrygować będzie Roman Mackiewicz.

Koncert odbędzie się w piątek 19 bm. o godz. 19.30 w P. Teatrze Ziemi Pomorskiej.

KOMUNIKATY

Polskie Tow. Botaniczne w Bydgoszczy zwołuje posiedzenie na 17 bm. godz. 18 w auli Naukowych Instytutów Rolniczych (Pl. Weysenhoffa 11). W części naukowej zebrania odbędzie się wycieczka do Ogród Botanicznego. Słowo wstępne wygłosi i objaśnienia udzieli mgr. A. Michalski. Na powyższe zebranie członków i gości zaprasza Zarząd.

KUPUJĄC-ZAPOZNAJ SIĘ Z WARUNKAMI KONKURSU MHD

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ
Wtorek: Awantur w Chłogoi (19.30).
Środa: Awantur w Chłogoi (19.30).

KINA

Pomorzanie: Pan Fabre (15.45, 18 i 20.15).
Polonia: Sadko (17 i 19).
Orzeł: Dumna królewna (16.45, 19).
Wolność: Przeczucie (16.30 i 19.30).
Gryf: Pastelnia Parmeńska II s. (16.45 i 19).
Baltyk: Murz Malapagi (17 i 19).
Mir: Ziemia drzew (19).
Bagatela: Kwiat miłości (20.30).
Rozmaitości: Sport radziecki. Nowy stadion Dvnamo (18-23).

WYSTAWY

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Wystawa pośmiertna dzieł Piotra Trieblera.
Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16 w środy od 12 do 19 w niedziele od 10 do 14) w dni oświetlone nieczynny.
Biblioteka Miejska: Książka najsukcesywniejszym narzędziem w walce o pokój następ i so „Istym”
Czytelnia naukowa - od godz. 10 do 20. Wdzwyczałnia Główna od 9-13-19 w środy od 9-11-15.
Pomorski Dom Sztuki: Wystawa Malarstwa, Grafiki i Rysunku w prac członków Zw. Polskich Artystów Plastyków z woj.

RADIO

Wtorek, 16 czerwca
16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.30 Wiadomości sportowe, 16.35 Ulubione utwory, 17.20 Muzyka 17.30 Z wędrowek do Pomorza - aud. słowno-muzyczna, 18.05 Aud. słowno-muzyczna.

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:
Apteka Społeczna nr 13, Al. 1 Maja 27, tel. 23-14.
Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

TEATR MŁODEGO WIDZA W OBJĘDZIE PO POMORZU



Z serii miejscowości, które w ciągu najbliższych tygodni odwiedzi Pomorski Teatr Młodego Widza ze sztuką Moliera pt. „Grzegorz Dymdata” - pierwszynie będą miasteczka i wieś północno-zachodniej części naszego województwa.

Na zdjęciu scena zbiorowa z II aktu komedii Moliera.

Na jutro przygotowują się do zbiórki odpadków użytkowych bloki od nr 118-145

Od kilku dni trwa na terenie miasta zbiórka odpadków użytkowych, z której czysty zysk przeznaczony będzie na upiększenie gmachu Filharmonii Pomorskiej.

Dziś 16 bm. zbiórka objęte zostaną bloki od nr 91 do 117.

W dniu 17 bm. przygotowują się bloki od nr. 118 do 145.

